

„NOWY ŚWIAT”
THE POLISH MORNING WORLD
PUBLISHED
DAILY AND SUNDAY
34 UNION SQUARE
NEW YORK, N. Y.
THE SUBSCRIPTIONS
APPROPRIATE MEMBERSHIP
ABOUT HUNDREDS OF
CIRCULATIONS

Newy Świat

THE POLISH MORNING WORLD

No. 66. Rok XXIV. DAILY AND SUNDAY.

NEW YORK, Wtorek, 8-go Marca, (Tuesday, March 8th), 1921.

Reserve all second class matter March, 21st, 1914, at New York Post Office, New York.

Cena numeru 3 centy

POLKO I POLAKU!
Złote ofiary na plebiscyt Górny Śląsk musi być nasz. Wszakże i przy każdej sposobności składajcie na plebiscyt górnośląski.

UKRAJNICY ZDOBYLI KIJÓW

Powstanie przeciw-bolszewickie ogarnia Rosję europejską

POGŁOSKI O UPADKU BOLSZEWICKIEGO RZĄDU

ZBUNTOWANI MARYNARZE I ROBOTNICY TWORZĄ NOWY RZĄD

Wojska wierne rządowi bolszewickiemu walczą zacięcie dla uratowania rządu bolszewickiego

LONDYN, 7 marca. — Prywatna depesza otrzymana w Londynie, a nadesłana z Helsingsforsu, o godzinie 10ej rano donosi, że „rząd bolszewicki obalony”. Na razie nie potwierdzenia tej wiadomości.

Inne wiadomości donoszą, że marynarze floty bolszewickiej już od 25 lutego buntowali się przeciw rządowi bolszewickiemu, a w ostatnich dniach wypowiedzieli otwartą walkę rządowi bolszewickiemu i utworzyli nowy rząd przeciw-bolszewicki. Do zbuntowanych marynarzy przyłączyła się większość robotników petrogradzkich.

„Za zgodą marynarzy, robotników i oddziałów miejscowej załogi wojennej został utworzony nowy rząd, władzę którego oddano w ręce specjalnego komitetu. Przewrót ten dokonał się bez jednego wystrzału”.

REWOLUCJONISCI ROZPOCZYNAJĄ WALKĘ Z BOLSZEWIKAMI

Rewolucjonści przeciw-bolszewicy następnie opowoli kilka przedmieść Petrogradu. Chwilowo rewanż zdawała się nie mieć powodzenia i rząd bolszewicki rozestał już wiadomości o krwawym stłumieniu rewolucji. W ostatni jednak piątek rewolucjonści otrzymawszy wiadomość o ogólnym wrzeniu w całej Rosji, pozyskawszy na swoją stronę kilka oddziałów bolszewickich wagi w Petrogradzie, uderzyli na resztę oddziałów wiernych bolszewickiemu rządowi wojsk w Petrogradzie i przy pomocy wielkich dział z okrętów wojennych opowoli wszystkie strategiczne punkty miasta i okolicy i prowadzą zaciętą walkę o wyparcie z Petrogradu zwolenników bolszewickiego rządu.

Rząd bolszewicki zdając sobie sprawę z klęski, jaką byłaby utrata portu Petrogradu, jednego z wielkich miast w Estonii donosi, ostrzegawczo, że bolszewicki minister wojny Oranienbaum, pozbawiony na zachód od Petrogradu. Oddziały zbuntowanych marynarzy pod osłoną ognia z okrętów wojennych dla odebrania Petrogradu od zajętego przez zbuntowane wojska i rewolucjonistów przeciw-bolszewickich, którzy obecnie zatakowali już dalsze miejscowości położone za Petrogradem.

TROCKI NA CZELE WIERNYCH SOBIE WOJSK STARA SIĘ ODEBRAĆ PETROGRAD

HELSINGFORS, Finlandja, 7 dem. Okręty wojenne znajdujące się w Rewlu w Estonii donosi, że bolszewicki minister wojny Oranienbaum, pozbawiony na zachód od Petrogradu. Oddziały zbuntowanych marynarzy pod osłoną ognia z okrętów wojennych dla odebrania Petrogradu od zajętego przez zbuntowane wojska i rewolucjonistów przeciw-bolszewickich, którzy obecnie zatakowali już dalsze miejscowości położone za Petrogradem.

BACZNOŚĆ NEWARK, N. J.

DZISIAJ! W Polskim Klubie oświatowym, 255 Court ul. ob. W. Bojan-Błażewicz wygłosi Odczyt na temat: „Nowy kryzys w Europie”

Początek o godzinie 8-ej wieczorem.
WSTĘP WOLNY. KOMITET.

Odpowiedź niemiecka na ultimatum aliantów niezadowolająca

Lloyd George ma dać odpowiedź niemiecom w imieniu aliantów

LONDYN, 7 marca. — Delegacja niemiecka przedstawiła dzisiaj odpowiedź rządu niemieckiego na ultimatum konferencji premierów.

Odpowiedź niemiecka jest nie zadowolająca. Konferencja została odroczone do godziny tej popołudniu, by premierzy aliantów mogli się naradzić nad niemiecką notą. Panuje przekonanie, że odpowiedź premierów aliantów będzie wygórowana przez Lloyd'a George'a, nie tylko stonowco i w formie niedopuszczającej na żadne tłumaczenie. Jeżeli Niemcy nie zgodzą się na warunki aliantów w tej chwili, Niemcy aliantów otrzymały już rozkaz marszu w głąb Niemiec.

EXTRA!

NIEMCY NIE PODDAŁY SIĘ ŻĄDANIOM ALJANTÓW

Wojska aljancje wkroczą do Niemiec

LONDYN, 7 marca, godzina 4 popołudniu. — Delegacja niemiecka odmówiła żądaniom konferencji premierów aliantów zgłoszenia się na przyjęcie sumy odszkodowań uchwalonych przed kilku tygodniami przez konferencję premierów w Paryżu.

Lloyd George otwierając wczoraj popołudniu przerwany konferencję premierów, po odbyciu się w przerwie narad premierów aljancji oświadczył zdumionej delegacji niemieckiej, że państwa aljancje uważają dalszą konferencję w sprawie niemieckich kontroli — propozycji z powodu stanowiska rządu niemieckiego za bezcelową.

POWSTANIE UKRAJNICKIE ZNOWU ZDOBYŁ KIJÓW

PARYZ, 7 marca. — Powstanie ukraińskie znowu zajęło Kijów, stolicę Ukrainy, wypędzając z miasta załogę wojsk bolszewickich, jak donosi wiadomość, pochodząca z wiarygodnego źródła, nadesłana dla francuskiego ministerstwa spraw zagranicznych.

Komisarz i urzędnicy bolszewicy poczynają uciekać z Ukrainy skutkiem rewolucji, która ogarnęła całą Ukrainę.

SPISKOWCY PRZECIW PAŃSTWU POLSKIEMU PRZEGRYWAJĄ

FILADELFA STAJE W OBRONIE RZĄDU POLSKIEGO. — „PREZ ZE ZDRAJCAMI”

FILADELFA, 6-go Marca. (Telegram własny). — Wiele masowy w gmieście Wydziału Narodowego, na którym delegaci na Sejm Pittsburski mieli zdać sprawozdanie, skończył się niesłychanym porażką spiskowców przeciw Państwu Polskiemu.

Ksiądz Monkiewicz zaczął mówić o biskupie Rodem, Polniewo się głosił wśród publiczności: „Do chomonta z nim!” Gdy Monkiewicz odezwał się o Paderewskim, na sali powstał potężny krzyk: „Prez ze zdrajcami!” Gdy zaczął mówić o K. O. N. i wspominał Piłsudskiego — sala z entuzjazmem zerwała się na nogi. — okrzyki: „Kto nie był w Pittsburgu? — Dąszyński i Kułakowski!”

Napadki mówcy na „Nowy Świat” zrobiły mu niesłychane reklamy. Wina zajęła zważając na sekretarza K. O. N. Gawrylskiego. Rzecze delegatów z Sejmu nie porwowało mówić wśród okrzyków: „ZDRAJCY! OSZUSTY!”

Wzburzenie większe niż w New Britain. Na szczególną uwagę zasługują fakt, że protestowali przeciwnie narządnie.

(Dziśmiej Filadelfijczycy należą się uznanie. Niebawem inne miasta pójść z nimi. Ksiądz Monkiewiczowi, Bólowskiemu, Sykiewi i innym, którzy bezplatnie reklamują „Nowy Świat”, dziękujemy za bezplatną reklamę. Może też wkrótce będziemy w stanie wynagrodzić ich, według zasług. — P. Red.).

BUNT WOJSK BOLSZEWICKICH NA FRONCIE WOJNY

BERLIN, 7-go marca. — Wiadomość otrzymana ze Lwowa donosi, że część wojsk bolszewickich na froncie Wołynia odmówiła posłuszeństwa rozkazom z celnego armii bolszewickiej i w pełnym uroboju przeszła przez granice polskie, gdzie została rozbrojona przez wojska polskie. Inne wiadomości donoszą także, że część wojsk bolszewickich w Odessie również podniosła bunt przeciw rządowi bolszewickiemu, ale została rozbrojona przez wojska wierne rządowi bolszewickiemu.

BERLIN, 7 marca. — W niemieckich kołach rządowych zaplanowała konsekwencja z powodu wybuchu przeciw-bolszewickiej rewolucji w Rosji.

Bolszewicy Niemcy odbywają na wielką skalę zgromadzenia i ukuwają do oblania obojętnego rządu niemieckiego i utworzenia bolszewickiego rządu w Niemczech, który następnie udzieliłby pomocy bolszewikom.

HOOVER JEST ZA DANIEM DARU RADIIUM DLA CURIE-SKŁODOWSKIEJ

Żona wiceprezidenta należy do komitetu, który zbiera 100,000 fundusz dla zakupna daru — Radium

NEW YORK, 7 marca. — Komitet dla zbierania funduszu na dar „Radium” dla pani Curie-Skłodowskiej ogłosił dzisiaj list otrzymany od sekretarza handlu Herberta Hoovera, w którym pan Hoover oświadcza się za zbieraniem ofiar na rzecz 100,000 daru — „Radium” dla pani Curie-Skłodowskiej, stycznej i uczzonej polki odkrywczyń tego cennego pierwiastka.

List sekretarza handlu brzmi następująco: „Cieszę się bardzo, że pani Curie-Skłodowska ma odwiedzić w maju Stany Zjednoczone i że kobiety amerykańskie mają jej podczas odwiedziny złożyć dar złożony z jednego grama Radium dla doświadczeń naukowych, przeprowadzonych przez tę uczoną.”

Pani Curie-Skłodowska jest jedną z największych uczonych kobiet i jej praca ma nie tylko niezwykle wielką doniosłość w dziedzinie wiedzy, ale jest niezwykle dobrodziejstwem dla ludzkości. Wszelkie więc zabiegi kobiet amerykańskich mające na celu uczczenie i pomoc tej uczzonej kobiecie, zasługują na najwyższe uznanie”.

Wojska bolszewickie cofają się z pod murów Petrogradu

Miasto Pskow i gubernia Woroneż i Tambow w rękę powstańców

LONDYN, 7 marca. — Korespondent „Central News” donosi z Helsingsforsu, że otrzymał wiadomość o niezwycięskiej wielkiej doniosłości wypadkach, jakie miały w Piotrogradzie od wczorajszego północy. Według tej wiadomości dzielnica kupiecka i rezydencjonalna miasta Piotrogradu stoi w płomieniach.

Rząd bolszewicki dodaje, że sama wiadomość, że ogromne masy wojsk z Moskwy do Piotrogradu dla zdobycia z powrotem miasta i wypędzenia powstańców, którzy zaś przeciwnie nie czynią przygotowania na przeciągnięcie tych wojsk na swoją stronę.

Rewolucjonści przeciw - bolszewicy zdobyli twierdzę Oranienbaum

Rewolucjonści przeciw - bolszewicy zdobyli twierdzę Oranienbaum, położoną 20 mil na południowy zachód od Piotrogradu, jak donosi wiadomość, nadesłana z Wyborga w Finlandji.

Okręty wojenne oprowadzone przez rewolucjonistów, przeciw-bolszewickich popłynęły w górę rzeki Newy i wysadziły wiele oddziałów marynarki na przedmieściach Piotrogradu znajdujących się jeszcze w rękach wojsk bolszewickich, z których część następnie przeszła na stronę marynarzy. Reszta oddziałów bolszewickich walczył pod naporem rewolucjonistów wycofała się ku wyżynom Gatchyny 30 mil na południe od Piotrogradu, gdzie się ma znajdować główna kwatera Trockiego.

Przywódco rządu bolszewickiego ogarnęła panika. Trock i Lenin przygotowują się do ucieczki, jak donosi wiadomość z Rewla do paryskiego „Matin”.

Dwudziestu pięciu komisarzy bolszewickich, którzy opuścili miasto, przeszli do Piotrogradu i Oranienbauma uciekli do Estonji, jak donosi wiadomość przejeżdżając dzisiaj przez stację i skrywając na wieży Eifel w Paryżu. Żądają wojsk bolszewickich twierdzą, że Gorka pod Piotrogradem również przeszła na stronę przeciw-bolszewickich rewolucjonistów, jak donosi wiadomość nadesłana w ostatniej chwili do ministerstwa zagranicznych spraw w Paryżu.

Miasto Pskow położone w pobliżu granicy Estonji zostało również oprowadzone przez powstańców przeciw - bolszewickich.

Oświatowy komisarz Piotrogradu Zinowiew i Kaimin, młody Finlandyjczyk, gdzie został aresztowany uciek do Wyborgu w Estonji, jak donosi depesza iskrowa.

WIELKIE ZABURZENIA NA G. ŚLĄSKU

Niemcy napadli na teatr, gdzie się odbywał wiec polski

ROBOTNICZY POLSCY I ŻOŁNIERZE FRANCUSCY PIĘŚCIAMI ROZPĘDZILI PRUSKICH NAPIASTNIKÓW

100 OSÓB ZOSTAŁO POKALECZONYCH

BYTOM, Górny Śląsk, 6 marca. — Podczas licznych i zaciętych walk, jakie stoczyli dzisiaj robotnicy polscy z żołnierzami niemieckimi na ulicach Bytomia przeszło 100 osób zostało pokaleczonych i dotkliwie pobitych, odnosząc połamane żeber i ciężkie rany w głowę.

Dzisiejsza niedziela była ostatnią niedzielą na G. Śląsku przed ogłoszeniem przez międzyaljancką komisję stanu wojennego, który ma zostać ogłoszony w dniu 9 marca.

Dzisiaj o godzinie 11 przed południem naprężenie pomiędzy ludnością polską było tak silne, że międzyaljancka komisja wysłała na ulice miasta batalion żołnierzy francuskich dla utrzymania spokoju. Jeżeli nastąpią dalsze zaburzenia, gdy na przyszły wtorek zaczął przyjeżdżać emigranci z Niemiec dla wzięcia udziału w plebiscycie, to prawdopodobnie rząd stanu wojennego będzie jedynie możliwym dla utrzymania porządku.

Późno dzisiaj wieczorem wojska francuskie zajęły wszystkie publiczne place, stacje kolejową, pocztę i wszystkie gmachy publiczne.

Dzisiaj rano na ulicach Bytomia ukazał się pochód studentów niemieckich i byłych żołnierzy, ze śpiewem narodowych pieśni niemieckich.

Za chwilę do pochodu studentów przyłączyła się garść ludności niemieckiej i udała się do teatru, gdzie się odbywał wiec polaków górnośląskich. Niemcy napadli na polaków zebranych w teatrze, skutkiem czego przyszło do ogólnej walki pomiędzy polakami i demonstrantami niemieckimi, dopóki nie przybyli na miejsce wypadku oddziały żołnierzy francuskich. Skutkiem zaciętej walki na placu przed teatrem leżało przeszło 40 ludzi nieprzytomnych z rozbitymi czaszkami i połamaniem żeber.

Demonstranci niemieccy następnie pomazrowali dalej ulicami, wykrzykując „prez z Korfanyum” — „komisarzem plebiscytowym, rządu polskiego na Górny Śląsk.”

Korfany zaś przejeżdżał ulicami miasta w otwartej automobili, wśród pochodu demonstrantów niemieckich, w otoczeniu tylko dwóch strażników i ani jedna ręka nie podniosła się przeciw niemu z tłumem niemieckich demonstrantów.

Następnie robotnicy polscy i żołnierze francuscy rozpędzili demonstrantów niemieckich przy pomocy pięści i głównych rewolwerów. Tylko kilka strażów padło przy rozpędzaniu pochodu demonstrantów.

BACZNOŚĆ ELIZABETH, N. J.

JUTRO! W Domu polskim, 111, na 1-szej ulicy ob. W. Bojan-Błażewicz wygłosi z kolei odczyt na temat: „OSTATNIE WYPADKI W POLSCE”

Początek o godzinie 8-ej wieczorem.
WSTĘP WOLNY. Komitet.

BACZNOŚĆ NEWARK! POSIEDZENIE FILJI STOW. MECHANIKÓW

odbydzie się WE ŚRODĘ, 9-go LUTEGO o godzinie 8ej wieczorem W POLSKIM KLUBIE OŚWIATOWYM 255 Court ulica

Obecność wszystkich członków jest bardzo pożądana, ponieważ odbędzie się sprawozdanie delegata zjazdu. KOMITET

ODZNAKA ZA WIERNĄ SŁUŻBĘ

(Ciąg dalszy).

Zakopane, VIII. 16.

Babcia przysłała mi parę moich książek i pisze, żebym się uczył, bo do wojska już nie pójdę, a maturę zdać trzeba koniecznie. Jeszcze zobaczmy. Czy to ja inwalida? Precież bym leczył starannie. Mam czas z tą maturą.

Przewracam moje książeczki z pewniem a nawet wielkim zdziwieniem. Wydało mi się, że to dwadzieścia lat minęło od czasów, gdy bym uczniakiem u Św. Jacka. A następnie — ja wszystko a wszystko za pamięcią! I to ze szczętem. Ułoiła się cała moja nauka. Zdumiewająca rzecz, nie rozumiem prawie ani łaciny ani greckiego. Zostało coś nie coś ledwie z historii. Chyba nigdy nie zdam matury. Musiałbym zaczynać od pierwszej klasy. Rozpuściłem całą magdroskę szkoły na cztery wiatry, pozbierałem i zdając po polach i lasach wzdłuż i w szerszą po całej Polsce. Jezeli tak jest z każdym z naszych chłopców, to może wywalczymy Polskę, ale będziemy w niej chyba najgłupszy.

Zakopane, VIII. 1916.

Wyszędłem po raz pierwszy od trzech tygodni na spacer. Pod górę iść powoli, jak starzec i dopocząć co na dwadzieścia kroków. Nauczył mnie tego nasz doświadczony suchotnik, Nyczko z artylerji, u którego wielu z naszych szuka porady. Tego Nyczki słuchają się niektórzy lepiej niż doktora. Takim sposobem doszedłem do tamtego miejsca pod Gubałówką...

Stoją sobie tak samo młode, pachnące smreczką, a z poznańskich szeroki widok na góry i na całe Zakopane. Na mchu złożymy wiązek goryczek, zbieranych po drodze. Zanim je złożymy wtuliłem w nie i twarz i z modrych kwiateczków spojrzęły ku mnie jeszcze raz jej ciemno-błękitne oczy.

Przymuszam się, żeby o niej nie myśleć, ale wiem, że nigdy nie zapomnę.

Widać było z góry jak na dłoni Liljanę i jej pokój z balkonem na pierwszym piętrze...

Zakopane, IX. 1916 r.

Dawna, dawno już nie pisałem. Odeszła mi pamięć o pamiętniku, z którym noszę się już przeszło od dwóch lat. Nie mi po nim. Nie mam co więcej do pisanja — chyba to jedno, że umrę tu wnet, bo teraz już wiem. Umrę. Taki tragiczny obrót wzięła moja nieszczesna miłość. Poszedł do lali zdradzący mąż, a ja też już na wsiaśdanie. Ach, widzę w tem karę boską. Nieszczesna pani Hanka! Nawet nie śmiesz się do niej odezwać, bo teraz już wiem, że też nigdy nie obchodziłem, a uczyniła to jak w obłąkaniu. Ale moje serce zachowa ją wiernie do końca życia. Napisałem jak głupi, bo przecież już jest koniec. Umrę z jej imieniem na ustach.

Umrę, a nie mogę to nie wierzyć, kiedy pod słuchaniem to na własne uszy, jak szlachetny doktor mówił o mnie do doktorowej Duskiej, gdy ostatniego razu przyjechała na wizytację. Powiedział to zyczajnie, bez przejęcia, a z zupełnym przekonaniem w głosie.

Najwyżej pięć — sześć tygodni...

W jego basowym głosie, w jego pocziwim i starym, stęknącym tonie — była taka straszliwa prawda, że odradu zobaczyłem siebie silniejszą, z wysonadziem szczerkami; i z ostrym nosem — sztywnego trupa, w niegrzecznie naciągniętej ubani i zobaczam swój mój pogrzeb, słyżalem cichą co do słowa bombastyczną mowę zakopiańską — zawsze o tym samym (byłem na dwóch takich uroczystościach. Te same pogrzeby panie z ligi kiwały nademną głowami w czarnych kapeluszach i ci sami obdarci chudeusze ex — legumy, śpiewając przez nos jak dziady — śpij kolego!

Mniejsza o to. Bo i co? Pewnie, że mi się nie chce... To i każdy by mógł powiedzieć. Więc po co się trapić napróżnem myśleniem? A co mam robić przez te wyznaczone pięć tygodni? No — trzy już przeszły. Mógł się trapić omiylą, ale przecież nie o wiele. Lepiej, żeby był zgodzi co do juty. Byłoby jeszcze lepiej, gdybym ja nie był całkiem słyszał jego przepowiedni. A czuję się nawet znacznie lepiej. Co mi z tego przyjdzie? Nie boję się zupełnie, tylko mam do takiej śmierci okropne obrzydzenie. I nuda mnie męczy. Nuda — bo jak kto wie, tyle co ja, przecież nie może go już nie na świecie zajmować, choćby przed nim dzień i noc gnał teatr.

Po co jeść? Po co spać? Po co myśleć? Ja już całkiem nie myślę, tylko jak kręć w kółko jak zdyhająca kura.

A więc na tem koniec pamiętnika!

(Ciąg dalszy nastąpi).

Ze Stowarzyszenia Mechaników Polskich

NIEUZASADNIONE ZARZUTY

Sympatyczne stanowisko pracy polsko-amerykańskiej wobec pracy naszej zrobiło to, że Stow. Mechaników leży w dachu chłopi przeszło 17,000 udełkowców, a przedsiębiorstwa w Polsce, zatrudniające około 1200 pracowników, konserwatywnie można ocenić na miliard marek. Jako prezes kładeł zawsze nacisk na to, że społeczeństwo, a przedewszystkiem prasa, musi wiedzieć ras prawdę.

Niektórzy obcy, lecz wlaśni członkowie nie wierzą, że jesteśmy właścicielami kilkuset wielkich przedsiębiorstw. Najlepiej zwrócić się w tej sprawie do Ministerja Przemysłu i Handlu po świadectwo.

Rada kierująca przedsiębiorstwami Stowarzyszenia Mechaników w Polsce:

Inż. A. Gwiazdowski, prezes; Inż. P. Gierthy wiceprezes, Inż. Wyżkowski, sekretarz. Członkowie: inż. C. Klarner, b. szef Sekcji V Ministerstwa Przemysłu i Handlu, dyrektor banku Handlowego, inż. Fachnietz, szef sekcji wielkiego przemysłu, Ministerstwa Przemysłu i Handlu, W. Sieroszewski, inż. Jachimowicz, szef budowy motorów benzynowych, inż. Żuliński, szef biura technicznego w wytwórni prusakowskiej, Ziolkowski i W. Kobylanski, dyrektorzy Banku Stowarzyszenia Mechaników, J. Chodecki, szef biura warszawskiego, reprezentant fabryki maszyn rolniczych w Wyszkowie, która pokryła się za Stowarzyszeniem. Komitet administracyjny: Gwiazdowski, Gierthy i Klarner.

Do Rady zaprosiliśmy najlepszych znawców krajowych i amerykańskich. Prasa polsko-amerykańska pomagała nam stworzyć 170-tysięczny legion pracy, który wykupił: dwie wielkie cegielnie w Bydgoszczy od Niemców, wytwórnię pruszkowską, siedmiopiętrowy dom w Warszawie od francuzów, „Porobę”, portu przemysłu polskie-

go, księstwo pracy od żydów maskarzy; fabrykę traktorów od austriaków. Pranie polsko-amerykańskiej za wydajną pomocnicę.

Wytwórnia traktorów

Dwieście wagonów obrabiałych i materiałów wywozi Stow. Mechaników z Wiednia do Polski i sto pięćdziesiąt gotowych traktorów. Traktory te są dwa razy silniejsze od traktorów Fordsona i są zapoznajemy w wojnie-szkolony pług, a jednak Polak otrzyma je za połowę tego co płaci za Fordsony.

Stow. Mechaników jest bezpartyjne

Jesteśmy kooperatywa wytwarzająca i partyjne tendencje posiadają nas nie należą. Partyjne wybrki jednostek lub grup są karcone przez zarząd administracyjny. Zarząd Stowarzyszenia nie sprzeczka z Bankowandrowa ko Stanoń Zi. ale filje pomagają nam zainstalować Polonję z historją ostatnich lat naszych o wolność za pomocą film, ponieważ nikt tych film nie posiada. Uważamy to za pomoc za obowiązek nasz wobec członków i sympatyków naszych. Daliśmy pieniądze na wygł. dla „aryokratyzmego” gimnazjum w Milanówku, prawie sami utrzymujemy sierocznice „Nasz Dom” w Pruszkowie, kierownictwo którego było powołane do tendencje „bolszewizmu”. Pomogliśmy dolarami Towarzystwu Aprowizacji miast do zakupienia młak amerykańskiej na \$800,000. Każdy z nas wstąpił do armji ochotniczej, organizowanej przez gen. Hallera; nieśliśmy pomoc żołnierzowi w okopach; oddaliśmy nasze samochody na front — tak nakazywał nam nasz obowiązek obywatelski. Przekonani jesteśmy, że za powyższą działalność nikt nas nie potępi.

A. Gwiazdowski.

zamknięte przez rząd, a w innych przez bankructwo. Po wprowadzeniu reformy szkoły te przeszły część poprzednich zwolenników tych kursów, tak zwanych odpadków wczesnych studentów europejskich, którzy po spędzeniu wielu lat w korporacjach przy piwie, nie miały czasu na gruntowne wykształcenie; przestali także uczyć byłych felczarów.

Dr. Edward Jan Bero.

Na obronę Górnego Śląska

Na wieściach inż. Gwiazdowskiego do dnia 17-go lutego zabrano:

Delegaci Stow. Mechaników w Holyoke \$38.75
Ludlow na wiece 39.10
New Bedford, Mass 113.63
Montello, Mass 76.46
Boston, Mass 77.01

Oprócz tego:

New York na wiece 180.31
Newark na wiece 105.18
Jan, Konstancja i Lech Zychliński, N. Y. 3.00
R. Grabowski, Trenton, N. J. 5.00
Filadelfja, Pa. 107.35
Perchal E. Briggspott, Pa. 2.00
Rochester, N. Y. 157.00
Detroit, Mich. 457.81
Buffalo, N. Y. 257.88
Chicago, Ill. 356.51
Erie, Pa. 72.50
Milwaukee, Wis. 509.00
Cleveland, Ohio 663.08
Filja Stow. Mech. z Chicago Falls, Mass. 85.05

Razem \$3,405.12

Dalsze składki prosimy wysłać na adres: A. Gwiazdowski c/o Polish Mechanics Co, 224 E. 57th St., ew York City.

Powyzsza suma została wysłana na kablagramem do Polski.

Prezes Stowarzyszenia, inż. A. Gwiazdowski, jest mianowany przez Komitet Wielkiego Tygodnia i Komitet Zjednoczenia Górnego Śląska z Rzeczypospolitą Polską, delegatem na Słany Zjeżdżoczone.

NIE ZAPOMINAJMY O GÓRNYM ŚLĄSKU

DZISIAJ KURS ZA DOLARA
Zadaj nasz artykuł wyrażający pokrycie kosztów wysyłki

760

Przyjdź w górę miasta Za 5 centów wydane na jażdż. zniżkę, leższ jako kilka dolarów

Najstarszy Polsko-Amerykański Dom Bankowy
S. DE VITA
2105 First Avenue
na rogu 106th ulicy
NEW YORK, N. Y.
BANK ZAMKNIĘTY W NIEDZIELĘ

Wtorek, Dry Dock 1888
ADWOKACKIE POLSKIE BIURO
Kancelaria wyczuwa sprawy kryminalne
POST & HORN
116 Nass St.
Godziny biurowe od 9. do 5. N. Y.

5000.00 DOLARÓW
wydaje ludzi codziennie, aby słyszeć muzykę i śpiewy słynnych artystów

1. Kuha Jeneral, 2. Sprzedawca kapa-
na, 3. Hossadyna, 4. Rach-clach
diach, 5. Na Balu — mauter, 6. Pan
Fleiszwajl dołary pan, 7. Polka,
7. Pił-Pa — Mauter, 8. Jeszcze Polka
nie zginęła, 9. Z Dymem Po-
zarów, 10. Pełni nasze, 11. Boże
co Polskie, 12. Płynę wody z go-
13. Żydowski Mauter, 14. Hel ty Włoso, 15. Kwiczyły i wony
16. Wiojęk, 17. Momena, 18. Serdeczna Matko, 18. Dzian-
dno — Polka i inne — 24 piosenek razem.

Te piosenki będą wydane w całości 2 za \$1.00. Jeżeli nie ma-
jeszese fotografa, kupie jeden z ostatnich modeli fotografa
bez lub z tarczą za 30 dolarów razem z 24 piosenkami, 100 egzempli,
buletka oliwy i piśmenna gwarancja na 15 lat, przysyłaj tylko 5 do-
larów załadku, resztę zapłacisz przy odebraniu.

European Phonograph Company
AVE. A & 10th STREET, Dept. N. NEW YORK, N. Y.



SWEET-ORR Columbia

Na wielkanoc. Specjalna Wyrzedaż
Brylantów
O 25% TANIEJ
Wybór rozmaitych brylantów z szanowanego JUBILERA
Frank Fick
330 E. 72-gn ulica
NEW YORK
Telefon: Rheinlander 6390

DAY and NIGHT Taxi
PARK 1700
POPULAR 8200

SPECJALNA
Uwagę zwracamy na

POGRZEBY, CHRZCINY i WESELA.
Podajemy specjalne ceny.

UNITED TAXI SERVICE
20 E. 82nd St.
PHILADELPHIA, PA.

Nie zapomnijmy o głodnych dzieciach w Polsce!

\$2.00 miesięcznie

G. KUNASZEWSKI
REPREZENTANT WSZYSTKICH LINII OKREŚLONYCH

Sprzedaję sztyfady do: 1. Gdańsk
Hamburg, Bremen, Antwerp, Rotterdam, Tryeste
na najlepszych i najszybszych okrętach
Szczególną opieką oddajemy rodzinę
Wysyła i wymiana pieniędzy po kursie dziennym
Po wszelkie informacje udziawia się do znanej starej firmy:

G. KUNASZEWSKI
179 EAST 3rd STREET, NEW YORK, N. Y.

Z Filadelfji

Napad policyj

Józef Sułkowski, zamieszkały po. 2713 York St., został dotknięty połyby przez drabów policyjnych. W zeszłym tygodniu pod czoś nagłoni na tamistraków, zasa Sułkowskiego wysła na ganek swego domu, przysłażda-
nie się co się stało. Wym podbiegło dwóch policjantów i za-
pomoce szarpną p. Sułkowską. Za-
wazywszy to mąż, pobiegł na pomoc żonę, przycisnął, aby dala-
spokój i kobiety nie szarpały, ale
jeden z policjantów uderzył Suł-
kowskiego pałką w głowę, kład-
ąc go na ziemię. Po chwili za-
wołano patrolkę i odwieziono go
do szpitala, znow na stację poli-
cyjną. Wkrótce odbyła się spra-
wa. P. Sułkowskich szedza u-
winoli, dając nagane policyj. Ta-
leż się sprawdziło w kraju
konstytucyjnym. Nisza komu
pomógł wybrók drabów po-
licyjnych. Gdy niema przed-
stawicieli ludu w urzędach, są
przedstawiciele fabrykantów.

Radzieliśmy naszym rodakom, zamieszkałym w okolicy fabryki Cramsa, w takich wy-
padkach nie wychodzić na ulicę,
aby uniknąć podobnych zajść,
które potem odbijają się na zdrowie
i nawet można i życiem
przypłacić niewinnie.

Pan Sułkowski jest członkiem Stowarzyszenia Mechaników Pol-
skich. Nosi się z zamiarem po-
kandza sprawy do sądu o odszko-
dowanie.

Chłopiec obciął sobie dwa palce

Chłopiec 7mioletni, Benjamin Munn, rabiąc matce drzewo na opał, urząbił popokiem zapiastą drzewa, dwa palce u lewej ręki.

FRANKFORD

W obiegły poniedziałek, odby-
ło się wspaniałe przedstawienie
znanej sztuki „Gwiazda Syberji”

POGADANKI O ZDROWIU

No. 2
Wkrótce inż. w dziedzi-
nie medycyny

(Dalszy ciąg)
Z niedokładności medycyny
korzystają ludzie należący do
fer niealtruistycznych, którzy
wkraczają w dziedzinę medycyny
dla ryśków materialnych.

Przed laty słyżła się szalka,
która otworzyła nowy kierunek
medycyny, oparty na używaniu
pewnych leków. Otworzył on
szkoly pod nazwą „edule medi-
cal college” bez wymagań odpo-
wiedniego wykształcenia. Uczy-
ją za pomocą korespondencji lub
w szkołach z dwuletnim kursem.
Niski poziom wykształcenia le-
karskiego wychowawców tych
szkół prowadzi do złych wyni-
sków. Reżydy dają złe wyro-
zdyśmi minimalne świadczenia dla
szkół medycznych. Od szkół
tych zarządzano osterleotelnego
kursu, szczególnego kształtowa-
nia i kliniki szpitalnych. W nie-
których stanach szkoły te były

\$5 DOLARY W POLSCE! \$5
Jedze do Polski, zamawiając Sztyfady wprost z
kompanji na Gdańsk, i inne porty. Określa 4-krotno-
w 6 dni przez morze. Wymiana pieniędzy nie wy-
maga. Trzyście Polaków odjeżdża u nas. Okrety będą
przepełnione — Piszcie lub przysyłcie
POLSKIE BIURO PODRÓŻY
136 E. 42nd Street, New York, N. Y.

POLSKA KASZKA
Wieloletni
Wieloletni
Wieloletni

POLSKA KASZKA
Wieloletni
Wieloletni
Wieloletni

G. KUNASZEWSKI
REPREZENTANT WSZYSTKICH LINII OKREŚLONYCH
Sprzedaję sztyfady do: 1. Gdańsk
Hamburg, Bremen, Antwerp, Rotterdam, Tryeste
na najlepszych i najszybszych okrętach
Szczególną opieką oddajemy rodzinę
Wysyła i wymiana pieniędzy po kursie dziennym
Po wszelkie informacje udziawia się do znanej starej firmy:

G. KUNASZEWSKI
179 EAST 3rd STREET, NEW YORK, N. Y.

